

Szczygieł, Ryszard

"Promysławist' Lwowa u period
feodalizmu XIII-XIX st.", Ja[rosław]
P[awłowycz] Kiś, Lwiv 1968 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 61/1, 137-141

1970

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

dziedzinie wydaje się pilnym zadaniem stojącym przed historykami Polski, Czechosłowacji, Węgier i NRD, owocnie współpracujących na wielu odcinkach badań nad przeszłością. Wzorem dla takiego opracowania — bilansu może być znakomite studium F. Grausa o początkach organizacji państwowej w Europie środkowej⁸. Z tego punktu widzenia szeroki wachlarz spraw dotyczących Polski i Czech znalazł się już w artykułach A. Gieysztora⁹, wspomnianego już F. Grausa¹⁰, F. Seibta¹¹, czy omawianej na tych łamach zbiorowej książce „Siedlungs und Verfassung Böhmens in der Frühzeit” (Wiesbaden 1967). Pierwszy krok został postawiony. Pomocne dla dalszego mogłoby być zorganizowanie międzynarodowego spotkania dyskusyjnego, analogicznego do tego, jakie obradowało w Warszawie w 1965 r. nad początkami państw, głównie słowiańskich¹². Wyniki takiej dyskusji przyjęte zostałyby z zainteresowaniem przez ogół europejskich mediewistów.

Stanisław Russocki

Ja[rosław] P[awłowycz] Kiś, *Promyslowist' Lwowa u period feodalizmu. XIII—XIX st.*, Wydawnictwo Lwowskiego Uniwersytetu, Lwów 1968, s. 223.

Lwów należał do najznacześniejszych miast dawnej Rzeczypospolitej. Był największym ośrodkiem miejskim Rusi Czerwonej. Jego znaczenie w handlu, zwłaszcza tranzytowym jest powszechnie znane. W literaturze naukowej nazwano go „suchym portem Wschodu”¹, jako że w wiekach XIV i XV spełniał rolę wielkiego emporium na szlaku znad Morza Czarnego do Europy zachodniej. Częściowo tracił on swoje znaczenie w drugiej połowie XV wieku na skutek zmiany szlaków handlowych oraz zmian politycznych na wybrzeżach Morza Czarnego. W wiekach następnych osłabły kontakty Lwowa z Zachodem, cała jego uwaga skierowała się na Wschód. Odtąd odgrywał on znaczną rolę w handlu wewnętrznym Rzeczypospolitej, spełniając rolę pośrednika w jej kontaktach handlowych ku wschodowi i południu.

Kładąc nacisk na znaczenie handlu, tradycyjna historiografia niewiele uwagi poświęcała drugiej podstawowej dziedzinie gospodarki miejskiej, jaką było rzemiosło. Wprawdzie w 1929 r. ukazała się praca Łucji Charewiczowej, omawiająca lwowskie organizacje zawodowe do pierwszego rozbioru Polski², ale nie zadowalała ona nawet współczesnych. Jej recenzenci podkreślali ogrom pracy autorki, nie szczędzili także uwag krytycznych. Zwłaszcza Hoszowski w swej obszernej recenzji zwrócił uwagę na słabo uwzględnioną w pracy stronę gospodarczą działalności cechów, formułując zarazem problematykę badawczą zagadnień z nią związanych.

⁸ F. Graus, *Die Entstehung der mittelalterlichen Staaten in Mitteleuropa*, „Historica” t. X, 1965, s. 5 nn.

⁹ A. Gieysztor, *En Pologne médiévale, Problèmes du régime politique et l'organisation administrative du Xe au XIIe ss.*, „Annali della Fondazione Italiana per la Storia Amministrativa” I, 1964, s. 135 nn.

¹⁰ F. Graus, *Adel, Land und Herrschaft in Böhmen vom 10. bis 13 Jhrd.*, „Nachrichten der Giessener Hochschulgesellschaft” t. XXXV 1966, s. 191 nn.

¹¹ F. Seibt, *Land und Herrschaft in Böhmen*, HZ t. 200, 1965, s. 295 nn.

¹² Materiały z tego spotkania (referaty i dyskusja) opublikowane zostały w tomie *L'Europe aux IXe—XIe ss. Aux origines des Etats nationaux*, Warszawa 1968.

¹ Ł. Charewiczowa, *Handel średniowiecznego Lwowa*, Lwów 1925, s. 2.

² Tąż, *Lwowskie organizacje zawodowe za czasów Polski przedrozbiorowej*, Lwów 1929. Por. recenzje J. Ptaśnika, KH t. XLIII, 1929, s. 587—588 i St. Hoszowskiego, RDSG I, 1931, s. 266—272.

Długo jednak przyszło czekać na pełne opracowanie rzemiosła lwowskiego. Problematykę tą podjął docent Uniwersytetu Lwowskiego, Jarosław Kiś, znany badacz zagadnień społeczno-gospodarczych dawnej Ukrainy oraz wydawca źródeł.

Przedstawienie całości rzemiosła lwowskiego w długim okresie sześciu wieków (od XIII do XIX) wymagało przejrzenia wielkiego zasobu źródeł oraz uwzględnienia i opisanie procesów rozwojowych poszczególnych zjawisk, od powstania, przez rozkwit, aż do upadku. To był właśnie główny cel badań autora. Drugim było przesledzenie, jak w starej, feudalnej rzeczywistości rodziły się nowe elementy układu kapitalistycznego.

Autor wykorzystał zespoły rękopiśmienne Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego we Lwowie, Lwowskiego Okręgowego Archiwum Państwowego, Naukowej Biblioteki Ministerstwa Kultury USRR we Lwowie, korzystając zarówno ze źródeł oryginalnych, wypisów dokonanych przez Czołowskiego oraz z prac pozostających w rękopisach. Wyzyskał także wypisy z archiwów wiedeńskich, tzw. Teki Kozłowskiego, odnoszące się w głównej mierze do okresu po 1772 r. Literatura przedmiotu autor operuje oszczędnie³.

Praca składa się z siedmiu rozdziałów. W pierwszym z nich omówiono źródła, zarówno rękopiśmienne, jak i drukowane, a także historiografię Lwowa, począwszy od kronikarzy siedemnastowiecznych: Alnpeka, Józefowicza i Zimorowicza, a kończąc na dziewiętnastowiecznych kompilacjach. Szkoda, że cytując Alnpeka nie korzystał autor z wydania Rachwał, a oparł się na starym, pełnym pomylek tłumaczeniu J. Bąkowskiego⁴.

Rozdział II omawia strukturę społeczną i pozycję prawną mieszkańców. Znalazły się tutaj: charakterystyka rozwoju miasta, jego zaludnienia, struktury społecznej, kierunków napływu przybyszów oraz omówienie lwowskich jurydyk.

Rozdział III omawia etapy rozwoju rzemiosła, zarówno cechowego, jak i pozacechowego, od XII do XIX w., czwarty zaś organizację cechów. Rozdział V zawiera charakterystykę poszczególnych rzemiosł w całym badanym okresie, z podziałem na grupy: włókienniczą, budowlaną, metalową, skórzaną, spożywczą, drzewną, artystyczną oraz rzemiosła gospodarcze i usługowe. Przy każdej grupie wylicza autor występujące zawody, podając liczbę rzemieślników w poszczególnych okresach (o ile pozwalały na to źródła), lata nauki zawodu, pochodzenie uczniów oraz czas pracy w ciągu dnia i roku.

Załączki wczesnokapitalistyczne w gospodarce Lwowa były przedmiotem rozdziału VI. Z kolei rozdział VII przedstawia walkę klasową, od wewnątrzcechowej począwszy, na antagonizmie mieszczańsko-szlacheckim kończąc.

Niewątpliwą zaletą takiego układu jest poświęcenie uwagi przede wszystkim zagadnieniom rzemiosła, a nie organizacji cechowej, co wyraziło się w ilości miejsca poświęconego poszczególnym zagadnieniom (rozdziały III i V zajmują prawie połowę pracy, czwarty zaś jest swojego rodzaju wstępem do szerokiego omówienia, w dalszych partiach pracy, walki klasowej w cechach i pomiędzy nimi).

Jedynym mankamentem jest brak wyodrębnienia zagadnień techniki produkcji.

³ Odczuwa się zwłaszcza brak pracy I. T. Baranowskiego, *Przemysł polski w XVI wieku*, wyd. K. Tymieniecki, Warszawa 1919, która była pierwszą w polskiej historiografii próbą spojrzenia na rzemiosło polskie inaczej, niż przez pryzmat organizacji cechowej.

⁴ St. Rachwał, *Jan Alnpek i jego „Opis miasta Lwowa” z początku XVII wieku*, Lwów 1930. Jest to pełne wydanie oryginału wraz z polskim przekładem. Tłumaczenie „Opisu” zawartego w dziele Brauna *Civitatiss orbis terrarum* dokonane przez Piwockiego, zostało dołączone do wydanego w 1835 r. przekładu kroniki Zimorowicza. Bąkowski nie korzystał z tekstu zawartego u Brauna, jak Kiś podaje na s. 10, ale z oryginalnego, przechowywanego w Archiwum we Lwowie.

Autor był tego świadomy i stwierdził, że technika wytwórcza nie zmieniła się od XV do XIX w., oraz że materiały, jakimi dysponował, nie pozwalały omówić jej osobno (s. 63). Stwierdzeniu autora o niezmienniej technice przeczą wyniki badań historii kultury materialnej⁵. Kopalnią wiadomości dla tych zagadnień byłyby inwentarze mieszczkańskie. Nie są mi znane inwentarze lwowskie, ale np. wydane drukiem poznańskie zawierają dużo danych o wyposażeniu technicznym warsztatów, narzędziach produkcyjnych, czy surowcach. Szerokie ramy chronologiczne dawały tutaj szanse dla interesujących porównań.

Dzieje lwowskiej wytwórczości można podzielić na dwa okresy: w pierwszym produkcja skupiała się w poszczególnych warsztatach rzemieślniczych, w drugim przewagę uzyskuje produkcja masowa w manufakturach. Jeżeli idzie o okres pierwszy, to rzemiosło lwowskie przeżywało ciągle rozkwit od XIII do początków XVII w. Wtedy to przypada kulminacyjny punkt jego rozwoju. Od lat czterdziestych XVII w. rozpoczyna się stopniowy kryzys, uwidoczniiony między innymi w spadku liczby majstrów oraz pracowników w warsztatach. W drugiej połowie XVII w. rozwijały się jedynie rzemiosła nastawione na potrzeby wojska (szewcy, krawcy, rusznikarze), co daje się także zaobserwować w innych miastach⁶. Kryzys ten pogłębił się w wieku XVIII. W tym czasie ciężar z rzemiosła przenosi się powoli na produkcję manufakturową. Autor stwierdza, że warunki dla pojawienia się stosunków kapitalistycznych we Lwowie zaistniały już w końcu XVI w. Nowy sposób produkcji nie znalazł jednak, poza mennicą i w pewnym sensie rzemiosłem murarskim, zastosowania w wytwórczości. Nie przekształcił się w zjawisko masowe w przeciągu całego badanego okresu. Rozwój manufaktur w drugiej połowie XVIII i w XIX w. zmniejszył znaczenie rzemiosła cechowego, ale nie eliminował go całkowicie.

Ustalenia autora na temat ludności Lwowa zostały oparte na badaniach Gilewicza⁷, niepublikowanej pracy Marowickiej, która znajduje się w zbiorach Biblioteki Ministerstwa Kultury USRR, oraz na własnych dociekaniach autora. Przeprowadzono tutaj konfrontację danych z rejestrów poborowych i lustracji z zapisami metrykalnymi, co pozwoliło poważnie skorygować wyniki uzyskane z tych pierwszych. Autor ustala liczbę mieszkańców dla drugiej połowy XVI w. na około 17—20 tys., zaś na lata czterdzieste XVII w., kiedy to Lwów osiągnął maksimum demograficzne za czasów szlacheckiej Rzeczypospolitej, na 25 do 30 tys. Skład narodowościowy przedstawiał się następująco: Polacy i Niemcy — około 50%, Ukraińcy — 20%, Żydzi — 20%, Ormianie — 10%. Z tego na patrycjat przypadło około 1%, na pospólstwo — 27,9% i na plebs — 71,1%.

Jeżeli idzie o najbardziej nas interesującą strukturę zawodową, to w początku XVII w. autor szacuje ludność żyjącą z rzemiosła na ponad 25%, w tym około 1/3 to rzemieślnicy pozacechowi. Ciekawe byłoby zestawienia dotyczące miejsca zamieszkania rzemieślników w mieście. Jak można się zorientować, w obrębie murów mieszkali głównie przedstawiciele rzemiosł luksusowych, przynoszących duże dochody, jak złotnicy, miecznicy, piwowarzy oraz aptekarze i cyrulicy. Na przedmieściach zamieszkiwali garbarze, garncarze, tkacze i bednarze. Jak się wydaje w większości wypadków miejsce zamieszkania świadczyło zarazem o zamożności rzemieślnika, gdyż wewnątrz murów miasto skupiało najbogatsze warstwy ludności.

⁵ J. Pazdur, *Postęp techniczny w Polsce doby Odrodzenia*, [w:] *Odrodzenie w Polsce* t. II, cz. 1, Warszawa 1956, s. 396—450 oraz głośny w dyskusji nad tym referatem: H. Samsonowicz i M. Franciśca, tamże, s. 451—456.

⁶ Do podobnych spostrzeżeń doszedł J. D. Isajewicz, *Gorod Drohobycz w XVI—XVIII w.*, Lwów 1960, s. 6.

⁷ A. Gilewicz, *Przyjęcie do prawa miejskiego we Lwowie w latach 1405—1604*, [w:] *Studia z historii społecznej i gospodarczej poświęcone prof. Fr. Bujakowi*, Lwów 1931, s. 375—414.

Ze względu na zasięg rynkowy wytwórczość lwowska została podzielona na trzy grupy. Pierwsza pracowała dla potrzeb miasta (piekarze, rzeźnicy, cyrulicy), druga — to producenci wyrobów przeznaczonych w głównej mierze na eksport za granicę (złotnicy, kaletnicy, czapnicy, safiannicy). Grupa trzecia — najliczniejsza, do której wchodziła większość pozostałych rzemiosł, produkowała dla mieszkańców całej ówczesnej Rzeczypospolitej. Jeżeli chodzi o znaczenie poszczególnych rzemiosł, to w przekroju z 1612 r., najliczniejsze były zawody: odzieżowe — 26,2% i spożywcze — 19,5%. Następne trzy grupy: rzemiosła budowlane, metalowe i skórzane kształtowały się na jednym poziomie — około 9,5%. Rzemiosła artystyczne stanowiły 5,3%, na pozostałe przypadało 11,4%. Jak widać, dominowały rzemiosła nastawione głównie na produkcję dla potrzeb miasta i rynku lokalnego.

W omawianym okresie we Lwowie było 27—33 organizacje cechowych oraz około 133 specjalności⁸. Okres pracy majstra autor ustala na 26 lat, co wydaje się nieco zanizone. Dzień pracy trwał przeciętnie od 14 do 17 godzin, a w ciągu roku było około 260 dni roboczych.

Praca zyskałaby wiele, gdyby autor ukazał organizację i dynamikę rozwojową lwowskiej wytwórczości na tle innych miast dawnej Rzeczypospolitej. Wyraźniej wyszłyby wtedy podobieństwa i różnice w jej rozwoju, w stosunku do pozostałych ziem. Oto kilka przykładów. W jednym prawie czasie Lwów i Warszawa wyzwoliły się spod jurysdykcji cechów krakowskich — Lwów w 1525⁹ a Warszawa w 1527 r.¹⁰. Należy dodać, iż autor nie docenia tej daty, a miała ona chyba doniosłe znaczenie dla dalszego rozwoju rzemiosła lwowskiego, mogącego odąd rozwijać się swobodnie. Bardzo szybko Lwów rozciągnął zwierzchnictwo na inne miasta Rusi Czerwonej, Wołynia i Podola¹¹, podobnie jak Warszawa uczyniła to z miastami Mazowsza¹². Patronat ten nie zawsze był mile widziany przez uzależnianych, dlatego często dochodziło do ostrych sporów. Zwierzchnictwo to miało wiele cech ujemnych, ale także pewne elementy pozytywne, jak troska o kształcenie zawodowe, czy jakość wyrobów, chociaż i te sprawy układały się różnie w różnych okresach¹³. Spory cechów lwowskich z kamienieckimi przypominają analogiczne konflikty pomiędzy cechami Krakowa i Lublina w wieku XV¹⁴, czy Krakowa i Warszawy w wieku XVI¹⁵. Specyfika Lwowa polegała przede wszystkim na łatwiejszym dostępie do cechów, co było cechą charakterystyczną całej Rusi Czerwonej¹⁶. Pewne różnice widoczne są w ceremoniale cechowym w porównaniu z Lublinem¹⁷. Inaczej rozwijają się także na terenie Lwowa walki społeczne i klasowe, gdyż do

⁸ Jest to liczba dość wysoka. Charewiczowa doliczyła się tylko 50 zawodów. Na podstawie zapisów w inwentarzach doliczono się w Poznaniu w początku XVII w. około 90 specjalności.

⁹ Ł. Charewiczowa, *Lwowskie organizacje...*, s. 4.

¹⁰ *Przywileje królewskiego miasta stolecznego Warszawy*, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1913, s. 32—33.

¹¹ Pisał o tym także M. Horn, *Rzemiosło miejskie województwa belskiego w pierwszej połowie XVII wieku*, Wrocław 1966. Podkreślał on wpływ Lwowa na strukturę i działalność cechów w miastach województwa belskiego.

¹² Por. St. Pazyra, *Geneza i rozwój miast mazowieckich*, Warszawa 1969.

¹³ Horn stwierdza, iż przepisy dotyczące zarówno szkolenia zawodowego, jak i kontroli produkcji w miastach belskich były łagodniejsze niż w miastach dużych (op. cit., s. 190 nn.).

¹⁴ K. Myśliński, *Lata walki o samorząd*, [w:] *Dzieje Lublina t. I*, Lublin 1965, s. 71.

¹⁵ Spory konwiarzy warszawskich z krakowskimi po 1527 r. Ci pierwsi zwrócili się do Zygmunta Augusta o gwarancję praw. Por. przywilej wydany w Piotrkowie 25 marca 1552 r. Odpis z akt grodzkich warszawskich znajduje się w Bibliotece im. H. Łopacińskiego w Lublinie, rkps 200.

¹⁶ Podobnie M. Horn, op. cit., s. 257.

¹⁷ Por. statut cechu krawieckiego w Lublinie potwierdzony przez Stefana Batorego w Lublinie 10 października 1583 r., Biblioteka im. H. Łopacińskiego, rkps 260.

znanych z innych miast konfliktów dochodzą tutaj związane ze sprzecznościami narodowościowymi.

Prezentowana praca stanowi także element rozwijającej się ostatnio dyskusji o kryzysie gospodarczym miast Rzeczypospolitej w XVI—XVIII wieku. Co prawda na czoło wysunięto tutaj inne kryteria, jak np. stan finansów miejskich, ale wydaje się, że i położenie rzemiosła może świadczyć o stanie gospodarczym miasta. Biorąc pod uwagę ten aspekt, przychyła się autor do badaczy stwierdzających, iż w pierwszej połowie XVII w. miasta przeżywały znaczny rozwój. Przecież na te czasy przypada największy rozkwit rzemiosła lwowskiego, i to zarówno pod względem liczby zatrudnionych, jak i ilości wykonywanych zawodów. Wyniki te zasługują na uwagę tym więcej, iż zbiegają się we wnioskach z badaniami Zubyka nad finansami Lwowa w latach trzydziestych XVII w.¹⁰ Zarówno Kiś, jak i Zubyk stwierdzają, że w pierwszej połowie XVII w. sytuacja gospodarcza Lwowa przedstawiała się dość pomyślnie, a okres upadku datują od końca lat czterdziestych.

I jeszcze kilka drobnych uwag. Na s. 154 autor mówi o cechu woźniców. Chodzi chyba o bractwo, gdyż w literaturze pod nazwą cechu zwykle się rozumie organizację wyłącznie zawodów produkcyjnych. Omawiając rzemiosła spożywcze autor nie wymienia paszтетników i piekarników. Tymczasem Charewiczowa uchwyciła przedstawicieli tych zawodów w księgach miejskich z przełomu XVII i XVIII w.¹¹ Tradycyjnie przedstawia autor politykę szlachty wobec miasta i mieszczaństwa w okresie od XVI do XVIII w. W historiografii polskiej pojawiły się, częściowo już potwierdzone, poglądy ujmujące to zagadnienie w sposób odmienny.¹²

W całości praca zasługuje na pozytywną ocenę. Podjęcie od czterdziestu lat nie pogłębianego tematu i ujęcie go w sposób nowoczesny w oparciu o przepracowane na nowo źródła, przyniosło pozycję wartościową, której brakowało dla rekonstrukcji procesów gospodarczo-społecznych dawnej Rzeczypospolitej. Za szczególną zasługę pracy należy uznać jej syntetyczne ujęcie, pozwalające obserwować procesy w ich rozwoju dziejowym.

Ryszard Szczygiel

Maurycy Horn, *Ruch budowlany w miastach ziemi przemyskiej i sanockiej w latach 1550—1650 na tle przesłanek urbanizacyjnych*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu”, seria B: Studia i monografie nr 23, Opole 1968, s. 294.

Maurycy Horn jest przede wszystkim świetnym znawcą źródeł do dziejów miast polskich w XVI i XVII wieku. Każda jego praca — a ma ich w swym dorobku sporo — jest znakomitym przewodnikiem po zespolach akt miejskich, stanowi cenny poradnik źródłoznawczy dla historyków interesujących się przeszłością staropolskich miast i miasteczek. Drobiazgowa analiza rejestrów poborowych i zestawienie zawartych w nich informacji o zaludnieniu miast i liczbie rzemieślników z wiadomościami zaczerpniętymi z innych akt władz centralnych, a zwłaszcza miejskich, przyniosły rezultaty wręcz rewelacyjne, aczkolwiek skłaniające historyka do refleksji raczej smutnych. W świetle badań Horna okazało się bowiem, iż dane rejestrów poborowych odnoszące się do liczby warsztatów rzemieślniczych są nie tylko niekompletne i zaniżone — o czym wiedziano od dawna — ale znie-

¹⁰ R. Zubyk, *Gospodarka finansowa miasta Lwowa w latach 1624—1635*, Lwów 1930.

¹¹ L. Charewiczowa, *Lwów na przełomie XVII i XVIII wieku*, [w:] *Studia... poświęcone prof. Fr. Bujakowi*, s. 366.

¹² Por. A. Wyczański, *Polska Rzeczpospolita szlachecka*, Warszawa 1965, s. 48—58, 210—217; J. M. Małecki, *Związki handlowe miast polskich z Gdańskiem w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, Wrocław 1968.